# TYGODNIK

# PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

124



ROK 5.

CZĘŚĆ IX.

PETERSBURG.

W DRUKARNI WOJENNEJ.

1834.

CZĘŚĆ IX. № 1. ROK 5. (1834.)

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

## GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. *Półroczna,* 28 r. ass.

Piątek, $\frac{5}{17}$ Stycznia.

## Wiadomości krajowe.

### CESARSTWO ROSSYJSKIE.

*Petersburg* $\frac{4}{16}$ *Stycznia.*

W dzień Nowego roku, w którym obchodzi się też uroczystość urodzin J. C. M. W. X. Heleny Pawłowny, odbyła się msza św. w Dworskiej cerkwi Zimowego pałacu, w obecności NN. Państwa obojga, Wielkich Xiążąt: Cesarzewicza Następcy Tronu i Michała; W. X. Heleny i WW. Xiężniczek Maryi i Olgi, tudzież JJ. KK. MM. Xięcia Oranii, syna Jego Xcia Wilhelma, Xięcia Augusta Wirtemberskiego i Xcia Piotra Oldenburskiego. Po tym świętym obrzędzie, na którym znajdowali się też znakomitsi wojskowi, cywilni i dworscy urzędnicy, NN. Cesarstwo JJmć i Wielka Xżna Helena raczyli przyjmować powinszowania; a po skończonem nabożeństwie NN. Państwo raczyli przyjmować powinszowania od Członków korpusu dyplomatycznego. Wieczorem była maskarada u Dworu dla stanów szlacheckiego i kupieckiego Rossyan i cudzoziemców i wieczerza w Ermitażu. Stolica była oświecona.

*Reskrypt* Cesarski, *z d.* 6 *Grudnia z. r.*

*JWJXdzu Metropolicie Greko-Unitskich w Rossyi Kościołów Jozafatowi Bułhakowi.*

«Stale, w ciągu długoletniéj służby Waszej kościołowi i Ojczyznie, okazywane przywiązanie do Tronu Naszego i gorliwość o prawdziwe dobro powierzonej Wam trzody, nie przestają zwracać na Was uwagi i względów Naszych; jako nowy ich dowód Najłaskawiej policzamy Was w poczet kawalerów orderu *Sw. Andrzeja Apostoła,* którego znaki, tu załączone, Roskazujemy wam przywdziać i nosić według ustawy.»

«Zostajemy Cesarską łaską Naszą ku Wam przychylnemi.»

Własną J. C. M.
ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

— Przez Reskrypta Cesarskie s tegoż dnia, mianowani zostali kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 2 klassy, Dowodzca Pawłowskiego pułku gwardyi Jener.-major *Arbuzow* 2 i orderu Ś. Stanisława 1 klassy, Jenerał-majorowie: Dowodzca 2 brygady 1 dywizyi lekkiej jazdy i pułku huzarów gwardyi *Chomutow* i Dowodzca Szkoły podchorążych i junkrów gwardyi baron *Schlippenbach.*

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu z d. 31 z. m. xczka Katarzyna *Łobanowa-Rostowska* mianowana Frejliną Dworu N. Pani; zostający zaś w ministerstwie spraw zagranicznych Assesor Kollegialny *Römer* i Radca Honorowy A. *Puszkin,* Kamerjunkrami Dworu J. C. M.

— Radca Kollegialny Szambellan baron *Bode* mianowany mistrzem obrzędów Dworu, z zachowaniem dotychczasowego obowiąsku członka kantoru pałacu Cesarskiego w Moskwie.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z d. 13 Grudnia zeszłego roku, Zarządzający wojskiem kozaków Uralskich, liczący się w jeździe Pułkownik *Pokatiłow,* mianowany Nakaznym Hetmanem tegoż wojska.

— Na przedstawienie P. Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, N. Cesarz Jmć raczył udzielić urzędnikowi Sekretaryatu Stanu Królestwa, Wincentemu *Szczuce,* rangę 12 klassy.

— Na przedstawienie tegoż Ministra N. Pan raczył nadać rangę 14 klassy oddźwiernemu kancelaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Stanisławowi *Ziembowiczowi.*

*Ukazy Rządzącego Senatu.*

1) 20 *Grudnia* 1833. (s 1 Dep.) «Na zdanie komitetu PP. Ministrów, N. Cesarz Jmć, w dniu 14 Listopada raczył roskazać: w celu ułatwienia środków otrzymywania wódki, obok zmniejszenia, o ile można, użycia na to zboża, ku pożytkowi dzierżawców trunkowych i oszczędzeniu żywności w kraju, dozwala się dzierżawcom, za zobopolną s właścicielami gorzelni ugodą, ilość wódki potrzebną na przedaż w ich dzierżawach wyrabiać z buraków i kartofli, przez takie sposoby, jakie są w użyciu przy wyrabianiu jéj ze zboża, dopokąd następnych lat

urodzaje nie pozwolą, dla zasilenia rolnictwa, cofnąć takowéj swobody.

2) 21 *tegoż m.* (s 1 odd. 5 Dep.) O naganie (выговоръ) danéj Izbie Archangelskiéj Sądu Kryminalnego, za nieprawne rosporządzenie w interesie Kollegialnego Assesora *Swiedomskiego.*

3) 22 *tegoż m.* (s 1 Dep.) O zwolnieniu niektórych prawideł we względzie stopnia mocy wódek Kizlarskich.

5) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O nadaniu Komitetowi Giełdy Ryzskiej wyłącznego pięcioletniego prawa, na utrzymywanie w tamecznym porcie statku parowego, przeznaczonego do wprowadzania okrętów do portu.

5) 23 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) Z zaleceniem: iżby Ukaz Cesarski 19 Lipca 1830 roku, zabraniający wchodzić w stan małżeński osobom płci męzkiéj przed 18, a płci żeńskiéj przed 16 laty wieku, podanym był do wiadomości nietylko władz duchownych, lecz i wszystkich mieszkańców Państwa.

— N. Cesarz Jmć w d. 22 Listopada 1833 raczył zatwierdzić ułożoną wspólnie przez PP. Ministrów Skarbu i Spraw Wewnętrznych Ustawę o wyłącznych przywilejach, czyli listach przyznania wynalazków. Główne zasady tego prawa są następujące: 1) wszelkie odkrycie, wynalazek, lub udoskonalenie jakiegokolwiek przedmiotu użyteczności publicznej, lub sposobu działania w kunsztach, rękodziełach lub rzemiosłach, jest własnością wynalazcy i on, dla zabespieczenia praw téj własności, może prosić na to u Rządu o wyłączny przywilej. Wydając takowy, Rząd nie zaręcza ani za nowość odkrycia lub udoskonalenia, ani za pożytek i pomyślne jego skutki: zapewnia jedynie o tém, iż tak a nie inaczej, przez taką a nie inną osobę i w takim mianowicie czasie był mu przedstawionym. Ztąd wypada, że przywilej, dany od Rządu, nie odbiera nikomu prawa dowodzenia sądownie własności wyszczególnionego w nim odkrycia, wynalazku lub udoskonalenia, jako i tego, iż takowe dawniej już było w użyciu. Dopokąd wszakże takowe poszukiwanie nie zostanie u sądu dowiedzioném, osoba, która pozyskała przywilej, przez wszystek czas jego trwania, używa wynalazku lub udoskonalenia jako wyłącznéj swéj własności i przeto ona tylko jedna ma prawo wprowadzać je, używać, przedawać, darować, zapisywać komukolwiek drugiemu tak sam przedmiot, jako i przywilej, lub pozwalać jego użycia; władną też jest sądownie poszukiwać zadośćuczynienia za wszelkie fałszowanie i nieupoważnione naśladowanie swego wynalazku lub udoskonalenia. Przywileje mogą być też dawane na takie odkrycia, które już są znane za granicą i mają tam przywilej, lub nawet go niemają; lecz w tym ostatnim razie Rząd będzie go użyczał jedynie ze względu na pożyteczność odkrycia i koszta których wymaga jego wprowadzenie. II) Żądający otrzymać przywilej powinien o to podać prośbę do Departamentu Rękodzieł i Handlu Krajowego, z wyrażeniem zakresu, wyjaśnieniem pożytków wyniknąć mających z wprowadzanego odkrycia lub udoskonalenia i potrzebnego nakładu, tudzież dołączyć szczegółowy opis przedmiotu na który prosi o przywilej. Obok tego proszący złożyć powinien ustanowioną do skarbu opłatę, a mianowicie: a) za własny wynalazek lub udoskonalenie, na lat trzy 300 r., na lat pięć, 500 r., na lat dziesięć 1500 r. b) za wprowadzenie takiegoż z zagranicy, na rok 200 r. na dwa lata 400 r., na trzy, 600 r., na cztery 800 r., na pięć 1,000 r., na sześć 1,200 r. Prośby o przywileje wchodzą do Rady Rękodzielnictwa. Jeśli ta uzna że przedmiot opisany jest z należytą dokładnością, jasnością i zupełnością, że nań nikomu przedtém przywilej nie był wydany, i przeświadczy się, że nic szkodliwego publicznemu zdrowiu, lub przynoszącego uszczerbek dochodom państwa nie zawiera, w takim razie o możności wydania przywileju ma przedstawić Ministrowi Skarbu, lub w innych Ministerstwach temu Departamentowi, do którego to należeć będzie, na cel dalszego rospo-rządzenia o wniesieniu interesu do Rady Państwa, oznaczając przy tém zakres trwania przywileju. — III) Przywileje na własne wynalazki i udoskonalenia mogą być wydawane na trzy, pięć i dziesięć lat; na wprowadzenie zaś do kraju odkryć już za granicą znanych, nie więcej jak na lat sześć.—IV.) Osoba która przywilej pozyskała, obowiązaną jest nie poźniej, jak w ciągu czwartej części całkowitego zakresu, przyznany jéj wynalazek lub udoskonalenie do zupełnego skutku przyprowadzić.—5) Rozbiór sporów, tyczących się przedmiotu uprzywilejowanego należy, do Rady Rękodzielnictwa, lub jej Moskiewskiego oddziału, do Komitetów Rękodzielnictwa lub do Handlowych i Powiatowych Sądów tych miejsc, gdzie przywilej został naruszonym. Sądownictwa te mają komenderować swych członków i znawców, dla wyśledzenia rzeczy na miejscu, w obec Policyi, po czém strony prawujące się wybiorą pośredników i sprawa będzie rozbieraną według form Sądu polubownego, który: a) ma zawyrokować: czy skarga była słuszną lub nie; b) w obu razach oznaczyć stopień wynagrodzenia należnego jednej s stron, za poniesione wydatki, tudzież sztraf mający się od winnej strony uzyskać na rzecz urzędu Powszechnej Opieki; c) osądzi, co począć należy z machinami, rzeczami i wyrobami, które powinny być przyaresztowane przed rozpoczęciem śledztwa. Wyroki Sądu polubownego będą wykonywane według ustaw, tego rodzaju sądów tyczących się.

— Komisya tymczasowa Kontroli Państwa wydziału Prowiantskiego podaje do wiadomości, że z rachunków likwidacyjnych, za dostarczane, w latach 1812, 1813 i 1814, dla wojsk produkta, uznane zostały następne należności dla obywateli powiatów:

1) *Kobryńskiego,* (w gubernii Grodzieńskiéj) 1421 rub. 94¼ kop. srebrem i 1470 rub. assyg. s procentami., a 26,031 rub. 61½ kop. srebr. i 8189 r. 38 kop. assyg. bez procentów.

2) *Nowogródzkiego,* (tejże gub.) 188 r. 56¾ k. sreb. i 459 r. 86½ k. s procentami, a 6,004 r. kop. srebr. i 51,279 r. 87 k. assyg. bez procentów. O wypłacie takowych należności obywatelom pisano do P. Ministra Skarbu 21 Października i 18 Listopada 1833.

3) *Białostockiego* (w obwodzie tegoż nazwania) srebr. 12,215 rub. 83¼ k. i assyg. 101,776 rub. 84¼ k. bez procentów. O wypłacie pisano 31 Paźdz. 1833 r.

4) *Uszyckiego* (gub. Podolskiéj). assygn. 38,892 rub. 20¾ k. assygn. bez procentów. O wypłacie pisano 22 Listopada 1833.

5) *Gubernii Wołyńskiéj,* (za lata 1813, 1814 i 1815) 7227 r. 53¼ k. assygn. s procentami, a 9,716 r. 21¼ k. assygn. bez procentów. O wypłacie pisano 11 Listop. 1833.

— Komisya likwidacyjna Wołyńska podaje do wiadomości: 1) że likwidacya długów, obciążających skonfis-

kowane dobra Michała *Czackiego*, w Podolskiej gub. leżące, nazwane Rzepinieckie, za roskazem tamecznego Jenerał-gubernatora ma się odbywać w tejże Wołyńskiej komisyi; i 2) że na mocy zatwierdzonych przez N. Cesarza Jmci wyroków P. Wojennego gubernatora Kijowskiego, Jenerał-gubernatora Podolskiego i Wołyńskiego, teraz znowu skonfiskowane zostały, za należenie do byłego Polskiego powstania, wszelkie już wiadome lub w czasie poźniejszym odkryć się mogące majątki następnych osób z gubernii Wołyńskiej: w powiecie Łuckim, Władysława *Moszyńskiego*, w Rowieńskim Felixa *Konarzewskiego*, w Dubieńskim, hrabi Józefa *Załuskiego*, w Kowelskim Seweryna, Teofila, Franciszka i Dyonizego, synów Stanisława, *Wielobyckich;* w Krzemienieckim, Xawerego, czy Seweryna, *Kamińskiego*, hrabi Konstantego *Ożarowskiego*, Karola *Snowodeckiego;* we Włodzimierskim, Bonawentury *Szczurowskiego*, Teofila *Dybczyńskiego*, Józefa *Gurskiego* i Mikołaja *Sobieszczańskiego;* w Starokonstantynowskim, Numy i Honoryusza *Łepkowskich*, Xawerego *Tejcha;* w Nowogradwołyńskim, dymisyonowanego Porucznika Eugeniusza, syna Tadeusza *Staniszewskiego*, Józafata i Adama *Domaradzkiah*, Leona *Bydłowskiego* i w Zasławskim Michała *Swiejkowskigo*.

— 2 b. m. umarł tu w 70 roku życia Wielki Łowczy Dworu, Członek Rady Państwa Kawaler orderów Ś. Andrzeja, Ś. Alexandra Newskiego i in. *Paszkow*.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa* 18 *Grudnia*.

Z poprzedniczego ogłoszenia wiadomém już zostało o spełnionej exekucyi w Warszawie dnia $\frac{14}{26}$ Listopada r. b. na czterech przestępcach, należących do band uzbrojonych. W takich samych przewinieniach Audytoryat polowy czynnej armii znalazł znowu winnymi:

1) Antoniego Winnickiego, iż wydaliwszy się do Francyi, należał tam do związku karbonarów, a poźniej przyłączył się do spisku Zaliwskiego, przyjął tytuł naczelnika w Gostyńskim i Kujawskim obwodach, celem zrobienia powstania przybył tajno do Królestwa, ożnajmił różnym obywatelom swoje występne zamiary, i nakłaniał ich do uczęstnictwa.

2) Józefa Dąbkowskiego, iż dobrowolnie przyłączył się do bandy Zawiszy i miał udział w morderstwach dopełnionych w Krośniewickich lasach na oficerze, podoficerze i dwóch żołnierzach huzarów Rossyjskich.

3) Pawła Wojtkiewicza, i

4) Grzegorza Zająca, iż w roku 1831 oddaliwszy się wraz z innymi do Pruss, przyłączyli się także później do bandy Borzewskiego i Zawiszy, przeszli tajno granice Królestwa Polskiego z orężem w ręku, celem zrobienia powstania i mieli również udział w zamordowaniu trzech kozaków, oficera, podoficera i dwóch huzarów; i

5) Ignacego Moroza, iż się przyłączył do bandy burzycieli i należał do morderstw dopełnionych w Krośniewickich lasach.

Za powyższe tak ważne przewinienia polowy audytoryat czynnej armii, na zasadzie praw karno-wojskowych, skazał wyżej wyrażonych: Antoniego Winnickiego, Józefa Dąbkowskiego, Pawła Wojtkiewicza, Grzegorza Zająca i Ignacego Moroza na rozstrzelanie.

Wyrok takowy, po zatwierdzeniu przez Główno-dowodzącego czynną armią, wykonanym został na Winnickim i Dąbkowskim w Kaliszu, a na Wojtkiewiczu, Zającu i Morozie w mieście Lipnie, w Województwie Płockiem. (*z Gaz. Warsz.*)

— JO. Xiąże Warszawski, Jenerał-feldmarszałek, hrabia *Paskiewicz-Erywański*, Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, pragnąc drogi dla wszystkich wiernych poddanych, dzień dzisiejszéj urocystości Imienin Jego Cesarskiej Mości odznaczyć czynem miłosierdzia wrodzonego uczuciom Naszego Monarchy,—na mocy udzielonej sobie władzy, raczył 50*ciu* osobom, które ze śledztw i sądu okazały się winnemi uczęstnictwa w zamiarach zbrodniarzy usiłujących wzniecić nowy rokosz w Królestwie Polskiém, oraz i w drugich przestępstwach politycznych, za które według praw podlegali ciężkim karom, udzielić zepełne przebaczenie, z dozwoleniem powrotu do swych zamieszkań.—Osoby te są następujące:

Floryan Drozdowski, obywatel miasta Warszawy.
Wincenty Łokocz, wolno praktykujący lekarz.
Józef Tomen, obywatel Warszawski.
Józef Więckowski, Assesor Ekonomiczny Komisyi Wojewód: Kaliskiego.
Eufrozyna Mirosławska, obywatelka z miasta Lubrańszczyka.
Tekla Winnicka, żona Antoniego Winnickiego.
Józefa Ujazdowska, dziedziczka wsi Zbijewa.
Biernacka, dziedziczka wsi Sokolnik.
Józefa Więckowska, żona Assesora Ekonomicznego.
Jan Liberadzki, syn byłego Radcy Towarzystwa Kredytowego Województwa Kaliskiego.
Franciszek Ostrowski, syn właściciela wsi Złotopola.
Ludwik Ostrowski, dzierzawca wsi Burowic.
Wiktor Cieliński, dziedzic wsi Lutoborza.
Adam Benkowski, smolarz.
Seweryn Cybulski, strażnik leśny.
Albin Papuziński, zamieszkały we wsi Goblic.
Stefan Zboiński, dziedzic wsi Wistki.
Jan Bardziński, właściciel wsi Głazkowa.
Ignacy Dęsiński, ze wsi Goblica.
Felix Kisielewski, ze wsi Kisielewa.
Maciej Sulimierski, dziedzic wsi Wiesiełki.
Apolinary Sulimierski, dziedzic wsi Wydrzyna.
Antoni Prondzyński, dziedzic wsi Bielewa.
Kazimierz Boblewski, dziedzic wsi Rzosny.
Hieronim Tarnawski, dziedzic wsi Kliczkowa.
Honoryusz Biernacki, dziedzic wsi Sulcewic.
Felix Grabowski, dziedzic wsi Strachowa.
Jan Gowarzewski, obrońca Sądowy z miasta Sieradza.
Józef Zaborowski, właściciel wsi Magnus.
Ignacy Truszkowski, dziedzic wsi Górek.
Alest Tarnawski, właściciel wsi Kliczkowa.
Konstanty Walewski, mieszkający w domu swego stryja Stanisława Walewskiego.
Marcin Nowakowski, pisarz Ekonomiczny.
Włościanie z wsi Dzbanki: Michał Trajdos, Antoni Jastrząb, Wojciech Rejtarowicz, Ignacy Golewski i Antoni Jakszcza.
Mateusz Sulimierski, ojciec Emissaryuszów Sulimierskich.
Emilian Cielecki, dziedzic wsi Szydłowa.

Ludwik Sulimierski, dziedzic wsi Złotnik.
Felix Walewski, właśc. wsi Broszewiciny.
Jakób Turkowski, mieszkaniec wsi Golenowa.
Ferdynand Aleziusz, dzierzawca wsi Wielkiej.
Ludwik Grodzicki, były Radca Towarzystwa Kredytow. Województwa Kaliskiego.
Stanisław Walderowicz, były Podporucznik wojsk Polskich.
Zygmunt Walewski, Akademik Krakowskiego Uniwersytetu.
Teofil Rudnicki, Kaliski mieszkaniec.
Adam Kendrzyński, dziedzic wsi Mokricy.
Alexy Jerzmanowski, obywatel z Łęczyckiego obwodu.
(*Dz. Pow.*)

## Wiadomości zagraniczne.

*Londyn* 29 *Grudnia.* Xiążę Talleyrand, który 2 Lutego b. r. skończy 80 rok wieku, upadł mocno na siłach podczas ostatniego pobytu swego we Francyi. Według gazety *Courrier*, zaledwie nawet jest w stanie wejść na kilka wschodów, i Klub-Wędrowników, gdzie zwykł co wieczora grać w wista, roskazał umyślnie dla jego wygody urządzić równią pochyłą, po której xiążę z łatwością wchodzi na piętro.

— Przybył tu właśnie s Kalkutty skrzypek Mazoni, którego sława zagrażać się zdaje samej sławie Paganiniego. Poprzedziła go ona z głębi najodleglejszego Wschodu, i miał już zaszczyt grać przed Królem i Królową, równie jak i w najznakomitszych tutejszych towarzystwach, w których przyjęto go z niewymownym zapałem.

— Lord Howard Walden, nowy poseł nasz przy dworze Portugalskim, wyjechał 27 b. m. do Falmouth, skąd odpłynie do Portugallii.

— Podczas ostatniej swéj bytności w Douvres, xiążę Wellington, w charakterze lorda strażnika pięciu portów, przyjmowany był u bram miejskich przez odział brygady karabinierów, którym dowodził własny syn jego, margrabia Duero. Ten ostatni, z rostargnienia czy też z umysłu, ukazał się w zwyczajnym fraku, zamiast pułkowego munduru. Xżę Wellington zaniosł nań tegoż dnia skargę do wydziału wojny, i syn jego skazany został na 24-ro-godzinny areszt. Lord Duero zniosł tę karę bez szemrania, i sam potém ojcu za sprawiedliwość jego dziękował.

— Kronika Lizbońska z d. 17 b. m. ogłasza powtórną protestacyą 9 parów portugalskich przeciw uwięzieniu hrabi Taipa, równie jak i odpowiedź ministra spraw wewnętrznych daną xięciu Terceiry, z oświadczeniem: iż sprawa ta oddaną zostanie pod rozwagę przyszłego zgromadzenia kortezów. Xżę Terceiry jeszcze raz na odpowiedź tę nową prośbę ułożył, w której wykłada chęci parów, ażeby don Pedro od razu, w sposób jasny i dokładny, oświadczył, jakie punkta karty konstytucyjnej uważać się mają za obowiązujące, a jakie za zostające w zawieszeniu.

— 3 b. m. w Viana, prowincyi Entre-Douro-el-Minho, wysadzono na ląd 700 beczek prochu i bez żadnej przeszkody przeprowadzono do obozu donj Miguela. Stąd się okazuje, iż agentom jego w Anglii nie musi zbywać ani na dobrych chęciach ani na gotowiznie.

— Według *Morning Herald* admirał Napier głośno się oświadczył za stroną protestujących parów, co zwiększyło jeszcze dawne nieporozumienia jego z ministerstwem. Jakoż, zaczęto narzekać iż miesza się do rzeczy bynajmniej do niego nie należących; że czyni daleko większe wydatki niżeli teraźniejsze środki Portugallii pozwalają, i że, wydawszy bez żadnego porachunku 90 milijonów reis, nowych jeszcze zasiłków żądać nie przestaje. Wyrzucano mu także utrzymywanie na Tagu kilku wojennych okrętów w zupełnej nieczynności, gdy tymczasem mnóstwo bogato ładownych okrętów z Brezylii, Afryki i Anglii codziennie wysadza znaczne zapasy żywności i amunicyj dla don Miguela.

— Wiadomości z Mexyku dochodzą 30 Października z. r. Po rozbiciu powstańców 6 t. m. przy Guanaxuato, jenerał Santana attakował ich znowu 9*go* w jedném przedmiściu tego miasta, i powtórnie na głowę pobił. Reszta z wodzem swoim, jenerałem Arista, poddała się na łaskę, upraszając tylko o zachowanie życia i pozwolenie oddalenia się s kraju dla oficerów i podoficerów, którzy wsadzeni być mają na okręty w Vera-Cruz. Żołnierze, w liczbie 1000 ludzi, wcieleni zostaną do wojska zwiąskowego. Jenerałowie Montezuma i Guesta, s 1000 ludzi, ścigali Duran, mającego jeszcze pod roskazami swojemi około 500 rokoszan. Jenerał Santana wrócił do Mexyku 20 t. m. ze 400 jeńców. 24*go* otrzymano tam wiadomość o pobiciu powstańców u Ignala, przez jenerała Villaonda, i spodziewano się, że Garcia, przeciw któremu ciągnie około 3000 wojska, podda się bez oporu.—27*go*, jenerał Santana, w charakterze prezydenta zwiąsku mexykańskiego, wydał odezwę, w której ogłasza, iż rewolucya już skończyła się i że powstanie zupełnie zostało stłumioném.

*Paryż* 31 *Grudnia.* Izba deputowanych odbyła pierwsze swoje posiedzenie 24 b. m., nazajutrz po otwarciu, pod prezydencyą najstarszego wiekiem s członków P. Gras Préville i tegoż dnia przystąpiła do obioru prezydenta. Na 299 członkach obecnych P. Dupin starszy otrzymał za sobą 220 głosów, jenerał Lafayette 39, P. J. Lafitte 11, P. Odilon Barrot 11, P. Dupont de l'Eure 7, P. Lepelletier d'Aulnay 6 i t. d., w skutek czego P. Dupin ogłoszony został prezydentem. Wice-prezydentami obrani zostali tegoż dnia PP. baron de Schonen, Benjamin Delessert i Etienne, czwartym zaś wiceprezydentem 26 t. m. P. Béranger.

— 26 b. m. P. Dupin zajął w Izbie Parów krzesło prezesa po P. Gras Préville, i miał s tego powodu mowę, w której wyliczał prace teraźniejszej izby od czasu jej utworzenia. Między innymi uczynił uwagę, iż od roku 1818 izba ta jest pierwszą która rozwiązaną nie była i której trwanie doszło prawnego swojego zakresu. Uchwaliła ogółem 101 nowych ustaw interesu ogólnego, i 242 tyczących się interesów miejscowych. Na ogólnej tej liczbie P. Dupin rozszerzył się szczególniej nad prawem o zniesieniu dziedzictwa parowskiej godności i o oświeceniu krajowem. Mowa jego wielokrotnie przerywaną była oznakami powszechnego zadowolenia. — Tegoż dnia, pod koniec sessyi, ogromny pająk oświecający salę izby deputowanych oderwawszy się upadł i strzaskał się w tysiączne sztuki; szczęściem ławki nad którémi wisiał już były opuszczone przez członków i nikt od przypadku tego nie utracił życia.

— Izba parów podobnież odbyła pierwsze swoje posiedzenie 25 b. m., pod prezydencyą barona Pasquier. Po dopełnioném mianowaniu sekretarzy biór i komissyi dla ułożenia odpowiedzi na mowę Królewską, baron Pasquier odczytał nowe postanowienie Królewskie, którém marszałek hrabia Lobau, hrabia de St.-Cricq, P. Cassaignolles i P. Reinach, mianowani zostają parami Francyi.

— Oto jest zapowiedziana w ostatnim przeszłorocznym Nrze mowa Królewska, miana na otwarcie izb parlamentu 23 b. m. Grudnia:

«Mościpanowie Parowie, i mościpanowie Deputowani.»

«Spokojność Francyi, od czasu ostatniej sessyi waszej, nie była zakłóconą. Używa ona dobrodziejstw porządku i pokoju. Wszędzie przemysł i praca łatwą otrzymują nagrodę. Cała ludność, spokojna i pożyteczną pracą zajęta, polega na stałości naszych ustaw, na wierności mojej w ich zachowywaniu i na publiczném bespieczeństwie, które jest rękojmią pomyślności narodowej.»

«Pożądane te wypadki osiągnięte jedynie zostały przez zabespieczenie wszystkich praw, opiekowanie się wszystkiemi interesami, przez sumienność i umiarkowanie naszej polityki. Dla zastrzeżenia ich trwałości, z energiją i cierpliwością tegoż się systematu trzymamy. Potrzebną jest jeszcze pilna czujność. Nierozsądne namiętności, występne knowania kuszą się o naruszenie spółecznego porządku; zastawiemy im prawe wasze spółdziałanie, wytrwałość urzędów, czynność administracyi, męstwo i patryotyzm gwardyi narodowej i wojska, doświadczenie całego narodu, świadomego niebespieczeństwa złudzeń, jakieby jeszcze nieprzyjaciele wolności szerzyć chcieli pod pozorem jej obrony,—zapewnimy tryumf konstytucyjnego porządku i postępów naszych w cywilizacyi. Tym-to, mościpanowie sposobem, położymy tamę rewolucyjom i dopełnimy życzeń Francyi. Dziękuję jej za udzieloną mi pomoc. Dziękuję za dowody ufności i przywiązania jakiémi mię otoczyła. Odbierałem je z miłém uczuciem w zwiedzonych przezemnie departamentach, i składam dzięki Opatrzności tak za wszystkie dobro jakiego już ojczyzna nasza używa, jak i za te jakie jej przyszłość rokuje.»

«Dopomagać mi też będziecie, mościpanowie, w usiłowaniach moich o wzrost narodowego bogactwa, przez otwarcie dla handlu i przemysłu naszego nowych zródeł pomyślności i przez szerzenie dobrego bytu, wynikającego s pracy we wszystkich klassach ludności.»

«Spodziewam się, iż nowe prawodawstwo celne, świadcząc o postępach przemysłu naszego, pogodzi interes należnej mu opieki z zasadami rozsądnej wolności handlu, do jakiej okazują się usposobionemi wszystkie oświecensze rządy.»

«Oświecenie prostego ludu, dzięki spółdziałaniu waszemu, przybrało zbawienny kierunek.»

«Prawa finansowe, równie jak i te do których traktatami jesteśmy zobowiązani, niezwłocznie złożone wam będą. Dochód publiczny zwiększa się i wszystko zapowiada, iż nie przestanie iść w ślad za postępem naszéj pomyślności.»

«Rozmaite projekta praw, s których niektóre były już wam przedstawiane, podobnież pod rozwagę waszą oddanémi zostaną. Mam nadzieję, iż wszystkie obietnice karty konstytucyjnej w ciągu niniejszej sessyi uskutecznionemi zostaną.»

«Za szczęście poczytuję sobie, iż mogę wam oznajmić, że stosunki nasze ze wszystkiémi mocarstwami i odbierane o przyjaźnych ich chęciach zapewnienia, nie zostawują żadnej wątpliwości względem utrzymania się i nadal powszechnego pokoju.»

«Połwysep był teatrem nader ważnych wypadków. Natychmiast po przywróceniu rządów Królowej Dony Maryi II w Lizbonie, odnowiłem dawne stosunki dyplomatyczne s Portugaliją.»

«W Hiszpanii śmierć Ferdynanda VII wezwała na tron jego córkę. Pośpieszyłem z uznaniem Królowej Izabelli II, spodziewając się iż rychłe to uznanie, łącznie z zawiązującemi się stąd pomiędzy moim rządem a rządem Królowej Regentki stosunkami, przyczyni się do zachowania Hiszpanii od zamieszek, jakiemi była zagrożoną. Spokojność zdaje się już wracać w prowincyach gdzie rokosze były wybuchły. Korpus obserwacyjny, z roskazu mojego zgromadzony, zabespiecza granice nasze przeciw wszelkim wypadkom.»

«Zostając zawsze w najściślejszych związkach z W. Brytaniją, słusznie spodziewać się możemy, iż trudności zwlekające dotychczas zawarcie ostatecznego traktatu pomiędzy Królem Belgów a Królem Hollenderskim, nie mogą więcej na szwank narażać ani interesu Belgijów, ani pokoju całej Europy.»

«Szwajcarya zakłóconą była chwilowo przez nieporozumienia, które mądra dzielność jej rządu niebawem uśmierzyć potrafiła. Z mojej strony starałem się mu świadczyć wszelkie usługi, jakich mógł się spodziewać od wiernego i bezinteresowanego sprzymierzeńca.»

«Państwo Ottomańskie wielkiém niebespieczeństwem było zagrożone. Usilnie starałem się o przywrócenie porządku, jakiego wymagały i interesa Francyi i pewność pokoju całej Europy. Nie zaprzestanę starać się o dalsze jego utrzymanie.»

«Wypadki o których wspomniałem, szczególniej zaś stan Połwyspu, zmusiły mię do utrzymywania wojska na stopie jakiej bespieczeństwo kraju wymagało.»

«Dokończmy dzieła naszego, mościpanowie: niech porządek, stały i od wszystkich poważany, będzie odtąd od wszelkiego szwanku zabespieczonym; niech skuteczna opieka narodowego interesu rosproszy ostatnie nadzieje fakcyj, i Francya, szczęśliwa i wolna, pod troskliwą opieką utworzonego przez siebie samę rządu, pojdzie wreszcie bez zawad drogą swéj pomyślności. Jest to najdroższém mojém życzeniem; dopomożecie mi do jego ziszczenia.»

— Według wiadomości z Bayonny z d. 24 b. m. w Biskai, niedaleko Guernica zaszła 21*go* utarczka, znaczniejsza od wszystkich, jakie dotąd miejsce miały. Siły Królowej w liczbie 300 ludzi linijowego wojska i 200 gwardyi, pod roskazami jenerała barona del Solar d'Espinosa, attakowały tam 1,900 karlistów, pod wodzą Zabala, stojących w wielce korzystnem stanowisku. Skutki tej bitwy nader były dla wojska Królowej niepomyślne; z 200 ludzi gwardyi wszystkich prawie w pień wycięto; ze 300 zaś pozostałych zabito 80, ranono 120; reszta rozbiegła się.

— Z Oleron pod d. 24 b. m. piszą: «Arragonija, która dotąd zupełnej używała spokojności, poczyna okazywać niejakie symptomata rozruchów. Odkryto właśnie wielki spisek, rościągający się aż do Huesca i Barbaelro i zostający w związkach s powstańcami w Morella.

— Z Madrytu pod d. 16 b. m. donoszą: «Karliści krążący w okolicach Segovii podpalili pałac Królewski w Quita Heraves, położony pomiędzy stolicą naszą a rezy-

dencyą la Granja, o 6 mil od Madrytus i będący własnością Królowej regentki. — Ze wszystkich prawie stron Rząd odbiera wiadomości o szerzeniu się powstania w Biskai i że wojska Królewskie, bez nowych posiłków, nie długo się tam będą mogły utrzymać.—Podobnież w otwartym rokoszu zostaje cała Nawarra. — Kastylija dotąd nieprzestaje być podburzaną przez gromady karlistów, i xiądz Merino powziął śmiały zamiar utorowania sobie komunikacyj z don Karlosem, dla ustanowienia jego rządu w którémkolwiek ze znaczniejszych miast Hiszpanii.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

— Według listu s Czerkas, gub. Kijowskiej, z d. 23 Grudnia z. r. ceny zboża w okolicach były podówczas następujące:

| | | |
|---|---|---|
| Zyta czetwiert | 25 | r. ass. |
| Pszenicy | 25 | — — |
| Jagieł | 25 | — — |
| Prosa | 18 | — — |
| Gryki | 16 | — — |
| Jęczmienia | 18 | — — |
| Grochu | 20 | — — |
| Wódki wiadro | 4 | — — |
| Siana sążeń | 100 | — — |
| Owsa czetwiert | 10 | — — |

## Rozmaitości.

— Xiążę Wellington upoważnił ostatniemi czasy zaprowadzenie w wojsku angielskiém *towarzystw trzezwości.* W roskazie dziennym, danym w tym przedmiocie do pułku grenadyerów gwardyi, którego xiążę jest pułkownikiem, mówi, że się dowiadywał czyli takowe towarzystwa są już w wojsku ustanowione i że się spodziewa wielkich korzyści s przedsięwzięcia systematycznych środków, ku powściągnieniu pijaństwa i rozkrzewienia wstrzemięźliwości; dodając, że niciby nie brakło charakterowi żołnierza angielskiego, jeżeliby panujący w wojsku nałog nadużywania mocnych napojów mógł być wykorzenionym. Dalej, wykładając pożytki wstrzemięźliwości, Xiążę Wellington zapowiada, że «żołnierze, którzy niezdatnemi będąc do dalszej służby, wezmą dymissye, otrzymają nader szczupłe pensye, lub nawet nie otrzymają żadnych, jeżeli niezdatność ta, po należytém wysledzeniu, okaże się skutkiem nietrzeźwego życia, takiego bowiem rozróżnienia między żołnierzami, dobrze prowadzącemi się, a temi, którzy przyśpieszają dobrowolnie zakres swéj służby, wymagają zasady ścisłej sprawiedliwości.»

— 25 z. m. Grudnia znany naturalista francuski, P. Geoffroy de St.-Hilaire, zwiedzając przywieziony właśnie do Paryża obelisk Luxorski, w przesiadaniu z okrętu na małą łodkę, która go na brzeg odwieść miała, wpadł do Sekwany, której woda o tym czasie jest mętna i głęboka. Majtkowie atoli natychmiast go wydobyli, i, prócz lekkiego uderzenia w głowę, żadnego nie poniosł szwanku.

P. Geoffroy de St.-Hilaire szczególne ma nieszczęście do wody. W młodości jeszcze, mając towarzyszyć jenerałowi Bonaparte w wyprawie do Egyptu, w przeprawianiu się z brzegu na okręt *l'Orient,* na którym znajdował się Napoleon z głównym sztabem, wpadł do morza w oczach całej osady okrętowej; zanurzył się nawet do znacznej głębokości i uratowało go to tylko, iż okręty stały jeszcze na kotwicy.

— W Evreux, we Francyi, sąd cywilny skazał właśnie jednego lekarza, który, przez niezręczność, upuszczając krwie jednemu ze swoich pacyentów, ciął go zamiast żyły w arteryą i przyprawił o utratę całego ramienia, które musiano odjąć, na karę pieniężną 600 i dożywotnią pensyą 150 franków na rzecz chorego.

— Podług urzędowych podań, siły morskie W. Brytanii, w dniu 1 Grudnia 1833 roku składały się: s 6 kommisarzy, sprawujących obowiązek Lorda Wielkiego Admirała trzech połączonych Królestw, 14 admirałów, 52 Wice-admirałów, 65 Kontr-admirałów, 43 Kontr-admirałów na połowie gaży, 786 kapitanów, 877 dowodzców okrętów, 279 pomocników dowodzców, i 3,172 lejtnantów. Liczba okrętów wynosiła 557; a mianowicie: 22 stodziałowych—99, 74ro działowych=104, 42-działowych—22 statki parowe i 310 innych okrętów mających od 10 do 30 dział. Na flocie było 20,000 majtków i 9,000 żołnierzy morskich, rozdzielonych na 102 kompanije, składające 5 dywizyj. Kompanije te są rozłożone następnie: 26 w Chatham — 20 w Portsmouth — 21 w Plymouth i 17 w Woolwich. Artyllerya morska składa się z dwóch kompanij, zostających w Portsmouth.

— W 1832 r. wyjechało z Anglii 66,339 osób do osad Angielskich w Ameryce, 169 na przylądek Dobrej Nadziei, 3,733 do Australii, 32,872 do Stanów-Zjednoczonych, ogółem 103,140 osób.

— Po ustaleniu przedsięwzięcia połączenia Renu z Dunajem, teraz czynne umysły w Niemczech zajęły się zamiarem połączenia Renu z Elbą przez Dunaj i Mołdawę, przez co ułatwiłaby się też komunikacya między morzami Czarném, Archipelagiem i Środziemném z jednej strony; a Baltyckiém i północném z drugiej. Komunikacya między Dunajem a Mołdawą odbywa się teraz za pomocą drogi żelaznej do Budwejs; przeto pozostaje jeszcze tylko uprzątnąć zawady do żeglugi parowej na Mołdawie i Elbie, i Rząd Austryacki wysłał już inżynierów mających zbadać te rzeki.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 4-го Генваря, 1834. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.